

Pamięć ciągle żywa

Data publikacji: 3.04.2012 9:44

Minęło 7 lat od śmierci Jana Pawła II. Jednak tu na Śląsku Cieszyńskim pamięć o nim jest zawsze żywa. Wierni wspominają 22 maja 1995 roku kiedy papież Polak stanął na cieszyńskiej Ziemi. W rocznicę śmierci w wielu kościołach odbyły się specjalne nabożeństwa. Ta było i na skoczowskiej Kaplicówce.

□

„Bądźcie ludźmi sumienia” – mówił Jan Paweł II podczas homilii w Skoczowie. Tu te słowa znają chyba wszyscy. Siedem lat temu i tu pojawiły się łzy. Odszedł ktoś bliski. Skoczowianie po śmierci papieża tłumnie przychodzili na Kaplicówkę. To tutaj modlili się i zapalali znicze. Dziś po siedmiu latach pamięć o Ojcu Świętym wciąż trwa. Co miesiąc, drugiego dnia miesiąca można uczestniczyć w specjalnej Mszy świętej i nabożeństwach. O ich organizację i oprawę dba Apostolstwo Dobrej Śmierci.

To tu modlono się o beatyfikację Jana Pawła II, teraz wierni wypraszają tytuł świętego dla polskiego papieża. Skoczów jest też jedynym miastem w powiecie cieszyńskim, gdzie można uczcić relikwie bł. Jana Pawła II. Ampułka z kroplą krwi została przekazana Parafii śś. Ap. Piotra i Pawła w Skoczowie na początku 2012 roku.

2 kwietnia 2012 roku również nie zabrakło znaku pamięci o ojcu świętym w Skoczowie. Ja co miesiąc odprawiono tu Mszę świętą o godz. 21.00. Łaski wypraszano też specjalnym nabożeństwem pompejańskim, które odbywa się tu co miesiąc.

KOD